



RELACJE

MAGAZYN FUNDACJI WSPARCIA NAUKI I BIZNESU

SZTUCZNA INTELIGENCJA i CHMURA

wsparcie dla Małych i Średnich Przedsiębiorstw z Ełku!

Sztuczna inteligencja i narzędzia chmurowe to przyszłość, która już dziś może przynieść realne korzyści Twojej firmie. Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu zaprasza na innowacyjne, bezpłatne szkolenia, które wprowadzą przedsiębiorców i ich zespoły na wyższy poziom działania.



HUBERT GÓRSKI

Poznasz sprawdzone rozwiązania, które:

- zautomatyzują powtarzalne procesy, oszczędzając czas i pieniądze;
- umożliwią personalizację produktów i usług, zwiększając satysfakcję klientów;
- pozwolą lepiej analizować dane, żeby podejmować trafniejsze decyzje biznesowe.

Twoja firma stanie się bardziej konkurencyjna i elastyczna wobec dynamicznych zmian rynkowych. Nie przegap okazji na rozwój!

Więcej o szkoleniach na stronie 9.

ODLEGŁE WSPOMNIENIA Z WIGILIJNYCH CHWIL

Przywołanie dziecięcych wspomnień budzi nostalgię... O śnieżnych zimach, wigilijnej wieszce, rodzinnym ubieraniu choinki i długo wyczekiwanych prezentach piszemy w świątecznym wywiadzie na str. 5.

MIĘDZYPOKOLENIOWA WYMIANA UŚMIECHÓW

Jak wcielić ideę integracji międzypokoleniowej w życie? Najlepiej w działaniu! Seniorzy z Klubu Seniora i dzieci z ełckiego Przedszkola „Plastus” wspólnie ukisili kapustę. Zdjęcia prezentujemy na str. 10.

Fundacja wśród najlepszych

Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu jednym z najlepszych przedsiębiorstw społecznych w Polsce! Ełcka organizacja znalazła się na ścisłym podium konkursu Znak Jakości Ekonomii Społecznej 2024 organizowanego przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Fundację doceniono w kategorii „Usługi społeczne szyte na miarę”. Uroczyste wręczenie nagród miało miejsce 13 listopada w siedzibie ministerstwa w Warszawie. Nagrodę z rąk wiceministry Katarzyny Nowakowskiej odebrali prezes Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu Adam Waszkiewicz oraz jej dyrektor Hubert Górski. To pierwsze tak istotne na skalę ogólnopolską osiągnięcie



Wiceministra Katarzyna Nowakowska, prezes fundacji Adam Waszkiewicz i dyrektor Hubert Górski w trakcie gali Przedsiębiorstw Społecznych.

w dorobku ełckiej fundacji. W ubiegłych latach, rokrocznie począwszy od 2019 roku, organizacja zdobywała wyróżnienia w konkursie Znak Jakości Ekonomii Społecznej i Solidarnej.

Znak Jakości Ekonomii Społecznej to nagroda przyznawana co roku organizacjom, które z powodzeniem łączą działalność gospodarczą z misją społeczną. Konkurs ma na celu promowanie innowacyjnych rozwiązań i najlepszych praktyk w dziedzinie ekonomii społecznej. W tym roku mogły do niego przystąpić podmioty, które zrealizowały projekty dofi-

nansowane z funduszy Krajowego Planu Odbudowy.

Fundacja z Ełku zgłosiła do zmagania projekt, w ramach którego utworzyła profesjonalne studio nagraniowe do prowadzenia szkoleń w formule online. Przestrzeń umożliwi rozszerzenie katalogu usług rozwojowych organizacji o dodatkowe propozycje szkoleniowe. Dzięki temu będą mogli korzystać z nich klienci nie tylko z regionu Warmii i Mazur, ale też z innych części kraju. To kolejny krok w stronę unowocześnień fundacyjnych rozwiązań edukacyjnych.

Warto wspomnieć, że studio nagraniowe wykorzystywane jest także do działań społecznych. Od kwietnia fundacja nagrywa w nim podcast **Wiek Nieograniczony** z udziałem seniorów z Ełku. Niedawno rozpoczęła także prace nad nową audycją pod nazwą **Zawodowcy z Ełku**, w której przed mikrofon zapraszani są przedstawiciele różnych profesji. W studiu prowadzone są też warsztaty z emisji głosu i nagrywane wydawnictwa ukazujące się pod szyldem Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu.

Zeskanuj kod QR do naszej strony www i poznaj nas bliżej.



Zeskanuj kod QR. Obserwuj nas na Facebooku, bądź na bieżąco.





Lucyna Kryłowicz podkreśliła, że praca nad wydarzeniem wymagała wielomiesięcznych prób. Terapia artystyczna pełni jednak ważną rolę w aktywizacji podopiecznych – umacnia wiarę w siebie i zmniejsza napięcie emocjonalne. Terapia artystyczna jest też skuteczną formą komunikacji interpersonalnej.



Spotkanie pod nazwą „Barwy jesieni” było doskonałym przykładem tego, jak uczestnicy ŚDS w Ełku potrafią łączyć artystyczne talenty z pozytywnym przesłaniem. W atmosferze otwartości występujący zaprezentowali śpiew, taniec i recytację.



Pracownicy Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu mogą śledzić postępy domowników ŚDS w Ełku podczas takich wydarzeń, jak „Barwy jesieni”, ale też we własnych pracowniach. Zdjęcie zostało zrobione w czasie warsztatów rękodzielniczych organizowanych przez fundację.

Barwni ludzie z ŚDS w Ełku i ich artystyczne pasje

Nie tylko otrzymują wsparcie opiekunów i terapeutów, ale też dążą do pokazania swojego potencjału i zaznaczenia miejsca w społeczeństwie. Mowa o podopiecznych Środowiskowego Domu Samopomocy w Ełku, którzy 20 listopada oczarowali ełcką publiczność przedstawieniem pod nazwą „Barwy jesieni”. Wydarzenie zgromadziło całą salę przyjaciół i partnerów ŚDS.

Środowiskowy Dom Samopomocy jest miejscem przeznaczonym dla osób z niepełnosprawnościami intelektualnymi, chorobami natury psychicznej i w spektrum autyzmu, gdzie doświadczona kadra pracuje nad szeroką aktywizacją podopiecznych do pełniejszego i bardziej samodzielnego życia. Uczestnicy tańczą, śpiewają, gotują, próbują swoich sił w rękodziele, obcują z kulturą, integrują się z lokalną społecznością i uczą, jak czerpać radość z codzienności. Ten cel wspierają także inne podmioty, które współpracują z ełckim domem. Wśród nich – Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu, która w październiku zorganizowała podopiecznym spacer krajoznawczy po Ełku. Na tym nie koniec, bo uczestnicy ŚDS biorą udział w fundacyjnych aktywnościach, takich jak warsztaty rękodzielnicze czy projekty edukacyjne. W zamian – domownicy oferują uśmiech, życzliwość i pełne zaangażowanie. Na tym nie koniec, bo uczestnicy ŚDS biorą udział w fundacyjnych aktywnościach, takich jak warsztaty rękodzielnicze. Praca ich rąk pozwala na wytwarzanie unikalnych ozdób, które cieszą oko i odzwierciedlają wrażliwość.

LUCYNA KRYŁOWICZ,

dyrektorka Środowiskowego Domu Samopomocy w Ełku: ŚDS w Ełku to jest miejsce, dom, w którym ludzie realizują swoje treningi. W ramach treningu przygotowali, adekwatnie do



pory roku, spotkanie integracyjne „Barwy jesieni”. Działania terapeutyczne w pracowni muzycznej trwały pół roku, a efekty możemy podziwiać na scenie. Uczestnicy biorą udział w próbach w ramach wolnego czasu. Tu nie ma ograniczeń – godzina, dwie, a jak chcą, to ćwiczą nawet i trzy godziny dziennie! Oni się tym bawią, cieszą, radują, a poza tym pokazują, co potrafią. A jeśli nie potrafią, to się uczą. Bywają oczywiście sytuacje przeróżne – że nie chcą, nie dam rady. Ktoś nie pojawiał się przez kilka zajęć, ale kiedy widział, że kolega dobrze wypadł, dobrze zaśpiewał, to pojawiała się myśl „Dlaczego nie ja?”. Oni chcą się pokazać i naprawdę ciężko nad tym pracują.

„Szkoła życia” w nowej pracowni

Specjalistyczna pracownia usług opiekuńczych to nowa przestrzeń Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu. Wyposażona w nowoczesne urządzenia i pomoce dydaktyczne ma na celu jak najwierniejsze odwzorowanie warunków, w jakich absolwenci Policealnej Szkoły Zawodowej w Ełku i kursanci fundacji będą pracować w rzeczywistości.

Szkoła policealna, która działa przy Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu, to młoda placówka edukacyjna. Semestr inauguracyjny trwa w niej od września tego roku. Obecnie w szkole kształcą się przyszli asystenci osób niepełnosprawnych i technicy administracji, a od następnego roku szkolnego uruchomione zostaną nowe kierunki związane z umiejętnościami opiekuńczymi.

Wychodząc naprzeciw potrzebom obecnych i przyszłych uczniów, fundacja uruchomiła pracownię treningową z rzeczywistych rozmiarów fantomem osoby dorosłej. To w niej słuchacze szkoły mogą uczyć się czynności opiekuńczych i pielęgnacyjnych.

Pracownia daje możliwość popełniania błędów w bezpiecznym środowisku – tak, by nauczyć się unikania ich w zawodowej praktyce. Ważnym elementem tego miejsca jest fantom z ruchomymi stawami, na którym uczniowie trenują między innymi czynności higieniczne. W pracowni dostępne są też takie sprzęty, jak wózek inwalidzki, balkonik rehabilitacyjny, aparatura do pomiaru temperatury i ciśnienia, a także poziomy cukru we krwi. Sytuacje ćwiczone w pracowni mają wyposażyć słuchaczy w cenne doświadczenia jeszcze przed podjęciem pracy w zawodzie.

– Umiejętności nabyte w pracowni mają na celu nie tylko podniesienie jakości świadczonych usług, ale także budowanie empatii

i wrażliwości wobec pacjentów, a to jest fundamentem pracy w sektorze opieki – zaznacza Adam Waszkiewicz, prezes Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu.

Dyrekcja szkoły i członkowie zarządu fundacji kładą duży nacisk na to, aby proces nauki odbywał się w przyjaznej i wspierającej atmosferze. Słuchacze, którzy już teraz korzystają z pracowni, podkreślają, że możliwość pracy na profesjonalnym sprzęcie oraz trening w symulowanych warunkach dają im większą pewność siebie. Są też bardziej świadomi roli, jaką już za niespełna rok będą pełnić w społeczeństwie jako asystenci osób niepełnosprawnych.

URSZULA MIKŁOSZ, dyrektorka Policealnej Szkoły Zawodowej w Ełku:

Nowa pracownia to miejsce, gdzie nasi słuchacze mogą przećwiczyć zdobytą wiedzę teoretyczną w praktyczne umiejętności. Nowoczesne wyposażenie sprawia, że uczniowie ćwiczą czynności opiekuńcze i pielęgnacyjne w warunkach zbliżonych do tych rzeczywistych. Dla mnie to ważne, aby każdy czuł się tutaj komfortowo i bezpiecznie. Chcę, żeby każdy absolwent opuszczał szkołę z poczuciem, że jest dobrze przygotowany do zawodu i gotowy sprostać wymaganiom rynku pracy. Sama pracownia tego nie zapewni, ale nasza kadra pedagogiczna to praktycy, którzy – poza konkretnymi umiejętnościami – rozwijają w uczniach empatię i odpowiedzialność.



Nowoczesna pracownia opiekuńcza to wyjście naprzeciw oczekiwaniom słuchaczy szkoły.

Bezpłatna nauka opieki

Mieszkańcy Ełku i regionu będą mogli bezpłatnie kształcić się w przyszłościowym zawodzie. W nowym roku w Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu rozpocznie się kurs opiekuna osób starszych i z niepełnosprawnością. Zapisy trwają, a liczba miejsc jest ograniczona.

Oferta fundacji skierowana jest do osób, które planują znaleźć zatrudnienie w dynamicznie rozwijającym się sektorze opieki lub chcą poszerzyć umiejętności pracy z osobami wymagającymi wsparcia. Uczestnicy kursu nauczą się między innymi zasad prawidłowej pielęgnacji, podstaw udzielania pierwszej pomocy, zasad żywienia osób starszych, a także komunikacji z podopiecznymi i ich rodzinami.

– Udostępniając ten kurs, wspieramy sektor zdrowotny i socjalny w powiecie ełckim – mówi Hubert Górski, dyrektor Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu. – Pozyskaliśmy dotację z Unii Europejskiej, dzięki której zapewniamy mieszkańcom możliwość rozwoju zawodowego bez ponoszenia kosztów. Uczestnicy uzyskują konkretne umiejętności potwierdzone certyfikatami.

Kurs opiekuna osób starszych i z niepełnosprawnością przeznaczony jest dla osób pracujących na umowach krótkoterminowych lub zlecenia. Dzięki dofinansowaniu Unii Europejskiej udział w nim jest nieodpłatny. Po zakończeniu kursu każdy z uczestników otrzyma certyfikat potwierdzający kompetencje. Zapisy trwają w biurze fundacji przy ul. Jana i Hieronima Małeckich 3 lok. 2 w Ełku.

Policealna
Szkoła
Zawodowa
w Ełku



- Kierunki społeczno-opiekuńcze
- Nie wymagamy matury
- Nauka za 0 zł!



FUNDACJA WSPARCIA
NAUKI I BIZNESU



Na zdjęciu Adam Węglowski i Hubert Górski. Tuż przed wieczornicą w hali Elckiego Centrum Kultury Adam Węglowski odwiedził studio nagraniowe Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu. Na stronie 8 umieszczamy wywiad z pisarzem stworzony na podstawie podcastu.



Podobne spotkania cieszą się niesłabnącym zainteresowaniem elczan. Fundacja zaprasza do rozmów artystów, regionalistów, działaczy mazurskich. Bezpłatne wieczornice są elementem propagowania dziedzictwa Mazur i ich współczesnych walorów.



Listopadowa wieczornica na Mazurskim Uniwersytecie Ludowym pokazała, że Elk jest interesującym miastem z równie interesującymi postaciami, których nazwiska znane są – w tym przypadku – miłośnikom kryminałów i powieści o zabarwieniu historycznym. Na zdjęciu (w środku) Stefan Węglowski.

Gdzieś pomiędzy autentycznością a fikcją

Na ile jest to zapis faktycznych historii, a na ile literacka fikcja? Czy bohaterowie opisywani w książkach są wzorowani na prawdziwych postaciach? Które miejsca w Elku najbardziej pobudzają wyobraźnię pisarza? To tylko nieliczne z wątków, które zgłębiali uczestnicy spotkania z Adamem Węglowskim. Wydarzenie zorganizowali Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu oraz Mazurski Uniwersytet Ludowy w Elku.

Wieczornice, czyli wieczorne spotkania kulturalne, na Mazurskim Uniwersytecie Ludowym za każdym razem dotyczą tematów związanych z Elkiem i Mazurami. Nie inaczej było podczas rozmowy Huberta Górskiego z Adamem Węglowskim. Pochodzący z Elku pisarz przedstawia swoje rodzinne miasto w powieściach, nazywając je niezwykle, fantastycznymi, a niekiedy mrozącymi krew w żyłach zdarzeniami. W tym wszystkim są też i historyczne fakty.

Zapomniane postaci i wydarzenia czy nieoczywiste związki historyczne inspirują Adama Węglowskiego do głębokiego „kopania w dziejach”. W jego utworach można odnaleźć zarówno szczyptę historii, jak i nawiązania do dawnych zwyczajów, duchowości i zabobonów – również mazurskich. 23 listopada fundacyjne spotkanie z pisarzem zgromadziło w elckiej Hali im. Leszka Błażyńskiego kilkadziesiąt osób. Pisarz opowiadał o swojej fascynacji dziejami. Jego pierwsze książki były osadzone w czasach starożytnych, choć te powieści określił żartobliwie jako „niszę w niszy”. Późniejsze utwory Adama Węglowskiego dotyczyły czasów przełomu XIX i XX wieku, łącząc historię z dużą dawką fabularnych dopełnień. Autentyczne i fikcyjne motywy przeplatały się także w czasie wieczornicowej rozmowy.

ADAM WĘGLOWSKI, pisarz:

Wydaje mi się to niezwykle ciekawe, jak Elk wyglądał powiedzmy 120 lat temu. Nawet nie tuż przed II wojną światową, ale jeszcze przed I wojną światową, kiedy między Niemcami a Mazurami był pewien dystans. Mieszkańcy się zmieniają, języki się zmieniają, a miasto pozostaje. I ta tkanka miejska pozostała, to mnie też fascynuje i chciałbym, żeby zostało jak najwięcej tego i żebyśmy umieli to zauważać. Żebyśmy pamiętali też o miejscach, których już nie ma, bo to jest wyraz jakiegoś naszego przywiązania czy miłości do tego miasta, a poza tym – to jest po prostu bardzo, bardzo ciekawe.



Wigilijna opowieść z dawnych lat

Żywa choinka, biały puch za oknem, uroczysty stół i skromne – ale długo wyczekiwane – prezenty. Patrząc w przeszłość, najcieplej wspominają chyba jednak dziecięcą ekscytację i czar Bożego Narodzenia. Z seniorkami Grażyną Grzegorzycy i Teresą Wrzosek rozmawialiśmy o tym, jak zapamiętały świąteczną atmosferę z czasów dzieciństwa. Panie gościły w podcaście **Wiek Nieograniczony**, który nagrywany jest w fundacyjnym radio.elk.pl

Westchnienia pełne rozrzewnienia towarzyszą pytaniu o śnieżne zimy z lat dziecięcych.

– Śnieg po kolana! Po Wigilii, zanim poszliśmy na pasterkę, wszyscy wychodzili na dwór, dzieci brały sanki, rzucały się śnieżkami. Było granie, śpiewanie. W mojej

miejsowości było naprawdę wesoło. Po kolacjach ludzie wychodzili i po prostu się ze sobą spotykali – wspomina pani Teresa.

– Po kolacji wigilijnej, jeszcze przed pasterką, wszyscy wychodzili na zewnątrz – a jeszcze czekaliśmy na kołędników! To też było przeżycie dla dzieci. Jeden miał kosę w rękę, drugi kołatkę. Zabawa była i każdy był zadowolony – dodaje pani Grażyna.

– Jakie jest wasze najwcześniejsze wspomnienie związane z Bożym Narodzeniem? – pyta prowadząca Marta Półtoraczyk. Pierwsza zaczyna pani Grażyna.

– Pamiętam to jak dzisiaj! Kiedyś choinka była prosto z lasu, stawiana w Wigilię. Ja byłam mała, miałam około czterech lat. Wspólnie ubieraliśmy to drzewko. Ile to było radości! Kiedyś to była jakaś magia tych świąt, inne nastawienie. Może dlatego, że byłam dzieckiem i odbierałam to inaczej. Wszystko było jak zaczarowane. A przede wszystkim – czekało się na te święta,

a i też oczywiście na prezenty. Pamiętam, jak pytałam rodziców „Co mi ten Mikołaj przyniesie?“, a oni odpowiadali „Masz być grzeczna!“. Człowiek chodził jak trusia!

– Dla mnie święta od dziecka były ogromnym wydarzeniem w rodzinie. Moja najukochańsza babcia Stasia już tydzień przed świętami ustawiała wszystkich, kto ma co robić. Sami robiliśmy zabawki na choinkę, ciasteczka były pieczone dużo wcześniej, żeby były dobre na święta. Czasami, jak przyszły te święta, to już niewiele z nich zostawało... Ubieranie choinki było w dzień Wigilii. Nikt w Wigilię nie mógł czyścić butów ani szyć igłą. To było zakazane!

Dlaczego? Można dowiedzieć się tego, słuchając świątecznego odcinka podcastu **Wiek Nieograniczony** na stronie www.radio.elk.pl. W audycji wspomniamy też o świątecznej kuchni i specjałach, które dawniej wypełniały zapachami domy w okresie świątecznym.

TERESA WRZOSEK: Pamiętam jeszcze jedną anegdotę. Powiedziano nam: „W tym roku na Wigilię będzie sałata”. Wszystkie dzieci, a była nas piątka, nie mogły się doczekać. Stół zastawiony, rodzina przyszła, a my się rozglądaliśmy – gdzie jest ta sałata? Aż w końcu jedna wujenka wstała, wzięła miskę i mówi: „Proszę, nakładajcie sobie”. Okazało się, że chodziło o sałatkę jarzynową! Mówiło się na nią sałata! A dla nas istniała w głowie, w zimie, zielona sałata, której sobie pojemy...



Uczestnicy fundacyjnych warsztatów ekologicznych prezentują wykonane samodzielnie kartki świąteczne.

ADAM WASZKIEWICZ
prezes Fundacji Wsparcia
Nauki i Biznesu:



Szanowni Państwo!

W ostatnim kwartale tego roku nasza fundacja pozyskała kolejne dofinansowania na projekty dla mieszkańców i mieszkańców Ełku. Na następnych stronach Magazynu Relacje publikujemy zapowiedzi nadchodzących szkoleń, warsztatów i wydarzeń, które tworzymy z myślą o Waszym wszechstronnym rozwoju.

Zapraszamy do udziału w kursach zawodowych i szkoleniach wzmacniających kompetencje przedsiębiorców. Wspierając biznes, stworzyliśmy unikalną ofertę usług opartych na najbardziej aktualnych trendach. Łącznie skorzysta z niej aż 160 firm sektora MŚP z Ełku i regionu.

Równie interesujące propozycje adresujemy do ludzi spoza świata biznesu. Warsztaty z emisji głosu, fotografii, tańca, florystyki i wyrobu domowych syropów to część szerokiego spectrum zajęć rozwijających pasje i kreatywność. Zachęcam Państwa do aktywnego uczestnictwa i obserwowania działań Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu.

Korzystając z okazji, na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia życzę spokojnych chwil w gronie bliskich i zebrania nowych sił do realizacji planów i marzeń!

RADIO EŁK PL

*Każdy głos się liczy.
Każda historia ma znaczenie...*



**PODCASTY
I AUDYCJE
Z UDZIAŁEM LUDZI,
KTÓRYCH ZNASZ!**





Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu jest pierwszą i jedyną organizacją pozarządową w regionie, z którą elckie wojsko podjęło oficjalną współpracę. Porozumienie sygnowali prezes fundacji Adam Waszkiewicz i dowódca elckich terytorialsów ppłk Paweł Supiński.



Umowa zakłada między innymi organizację wspólnych przedsięwzięć kulturalno-oświatowych, działania na rzecz promowania wartości patriotycznych i wiedzy o obronności, wymianę potencjałów infrastrukturalnych i sprzętowych. Przy podpisaniu obecni byli: ppor. Agnieszka Pasko i dyrektor fundacji Hubert Górski.



Dotychczas wspólne działania miały charakter incydentalny. 44 Batalion Lekkiej Piechoty wsparł organizację festynu z okazji Dnia Dziecka, który 31 maja tego roku Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu wyprawiła dla mieszkańców Elku. Wojsko zaprezentowało swój sprzęt.

Nowa jakość współpracy na rzecz mieszkańców

To będzie współpraca z korzyścią dla mieszkańców Elku i regionu. Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu oraz 44 Batalion Lekkiej Piechoty w Elku od teraz działają wspólnie na podstawie oficjalnego porozumienia. Pozwoli ono na wymianę potencjału pomiędzy obiema organizacjami – cywilną i mundurową.

Przed podpisaniem porozumienia wspólne działania miały charakter okazjonalny. Żołnierze prowadzili m.in. szkolenia z samoobrony dla uczestników fundacyjnych projektów, zaś fundacja aktywnie wspierała wojskowe wydarzenia. To dało asumpt do zacieśnienia partnerstwa – tym bardziej, że planów nie brakuje.

– Podpisane porozumienie jest dla nas bardzo ważne, bo pozwoli nam na podejmowanie nowych działań dla społeczności Elku i regionu. Planujemy wiele przedsięwzięć z batalionem, jesteśmy w stałym kontakcie z jego dowództwem. Jest to specyficzna współpraca, dlatego nie o wszystkim możemy mówić na tym etapie, ale ta współpraca z pewnością przyniesie wiele korzyści – podkreśla prezes fundacji Adam Waszkiewicz.

Dzięki porozumieniu z Fundacją Wsparcia Nauki i Biznesu żołnierze 44 Batalionu Lekkiej Piechoty w Elku zyskali dodatkową platformę do realizacji zadań z zakresu zwiększania poziomu bezpieczeństwa i świadomości wśród lokalnych społeczności. Połączenie zasobów, wiedzy i infrastruktury obu stron otwiera nowe możliwości realizacji projektów z zakresu edukacji, rozwoju kompetencji i budowania bezpiecznego środowiska do życia. Pierwsze efekty współpracy fundacja i batalion zaprezentują w nowym roku.

podpułkownik **PAWEŁ SUPIŃSKI**,
dowódca 44 Batalionu Lekkiej Piechoty

w Elku: Przede wszystkim nasze horyzonty, jako batalionu i brygady, poszerzają się. Fundacja ma dużo propozycji, z których w przyszłości na pewno będziemy korzystać. Ja tylko przypomnę, że żołnierze 44 Batalionu Lekkiej Piechoty, jak również 4 Warmińsko-Mazurskiej Brygady Obrony Terytorialnej, to są na co dzień mieszkańcy Elku i okolic. Pierwszą propozycją ze strony fundacji jest podniesienie kwalifikacji żołnierzy poprzez udział w studiach podyplomowych. Cała procedura ruszy w momencie, kiedy kandydaci, żołnierze batalionu, zgłoszą swój akces. Myślę, że będzie to poszerzanie zakresu wiedzy w życiu codziennym, jak również w szkoleniu.



Studia na koszt fundacji

Studia podyplomowe nie muszą pozostawać w sferze marzeń. W nowym projekcie Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu sfinansuje je mieszkańcom Ełku i regionu, zdejmując finansowy ciężar, który często przytłacza pracowników z ambicjami. Dlaczego warto zgłosić się do działań?

W dynamicznie zmieniającym się świecie zawodowym inwestycja w rozwój osobisty stała się nie tylko atutem, ale wręcz koniecznością. Tym bardziej, że współczesna oferta kursów, szkoleń i studiów podyplomowych jest wyjątkowo atrakcyjna. Co więcej, e-learning sprawił, że osoby mieszkające w mniejszych miastach mogą bez trudu rozwijać kompetencje w swoim zawodzie. Dla wielu jednak największą barierą w sięganiu po takie możliwości są koszty. Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu zaprojektowała i realizuje działania, które mają zniwelować te ograniczenia. Szansę na poszerzenie kwalifikacji otrzyma łącznie 160 mieszkańców Ełku i regionu.

Co konkretnie oferuje fundacja? Zindywidualizowaną ścieżkę rozwoju, w skład której wejdą konsultacje z doradcą zawodowym, wybrane szkolenie zawodowe, a także studia podyplomowe i trzymiesięczne staże w lokalnych firmach. Tak kompleksowe wsparcie zapewni osobom pracującym realną poprawę sytuacji zawodowej. Rekrutacja trwa, a zainteresowanie działaniami rośnie.

– Przygotowujemy ludzi do realnych wyzwań, jakie stawia przed nimi rynek pracy – podkreśla dyrektor ełckiej organizacji Hubert Górski i dodaje, że celem działań jest zwiększenie potencjału zawodowego mieszkańców Ełku, a w szerszej perspek-

tywie – wzmocnienie lokalnej gospodarki poprzez rozwój kompetencji kadr w różnych sektorach.

W jakich? To już zależy od zawodowych preferencji uczestników. W ramach udziału w projekcie każda osoba będzie mogła wybrać kierunek studiów tożsamy z jej dotychczasowymi doświadczeniami lub planowanym rozwojem zawodowym. Projekt jest skierowany do osób pracujących na umowach zlecenia lub krótkoterminowych, potocznie znanych jako „na czas określony”. Szczegółowy regulamin, formularz zgłoszeniowy są dostępne na stronie www.fundacjawnb.org.pl/projekty. Termin zgłoszeń upływa z końcem grudnia.

HUBERT GÓRSKI, dyrektor generalny Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu:

Studia bez kosztów, wsparcie ekspertów, staże zawodowe w lokalnych przedsiębiorstwach z renomą – wszystko to, co może być kluczem do sukcesu, jest na wyciągnięcie ręki. „Inkubator potencjału zawodowego” stworzyliśmy z myślą o mieszkańcach i mieszkańcach Ełku i naszego regionu. Ten projekt to więcej niż edukacja zawodowa. Inwestujemy w ludzi, wspierając ich ambicje, plany i marzenia. Chcemy, żeby uczestnicy nie tylko zdobyli nowe kwalifikacje zawodowe, ale też poczuli, że są w stanie dokonać w swoim życiu zmian, które będą stale procentować. Satysfakcja z pracy to również zadowolenie z siebie i swoich decyzji.



Działania na rzecz rozwijania potencjału zawodowego ełczan dofinansowuje Unia Europejska.

Inwestycja w druk

Nowy sprzęt wesprze działania promocyjne i edukacyjne Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu.

Organizacja powiększyła

zasoby o nowoczesny ploter, czyli maszynę drukarską, która pozwala tworzyć materiały graficzne w najwyższej jakości. Zakup ma znacznie zdynamizować pracę fundacyjnego biura i działań, którymi zarządza. Ploter pozwala na tworzenie wydruków w dużych formatach, co jest szczególnie przydatne dla materiałów promocyjnych, edukacyjnych i informacyjnych. Plakaty, materiały szkoleniowe czy infografiki przygotowywane

w ramach projektów fundacji będą teraz realizowane na miejscu, co znacznie skróci czas ich produkcji i obniży koszty. Dzięki temu fundacja może zainwestować zaoszczędzone fundusze w kolejne inicjatywy. Ploter jest jednocześnie uzupełnieniem fundacyjnego laboratorium komputerowego i pracowni druku 3D. Infrastruktura zostanie zaadaptowana na potrzeby specjalistycznych kursów i szkoleń, które przygotowuje organizacja.



„Wierzysz w to?”

Co roku między 18 a 25 stycznia obchodzony jest Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan – cykliczne święto ekumenizmu. Związane z nim wydarzenia przygotowano również w Ełku. Jednym z nich będzie ekumeniczna debata z udziałem duchownych.

Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan ma ponad stuletnią tradycję. Co roku, na całym świecie, chrześcijanie różnych wyznań spotykają się na wspólnych nabożeństwach, konferencjach, wykładach, spotkaniach czy koncertach. Zwyczajowo towarzyszy temu hasło przewodnie. W 2025 roku są to słowa Jezusa: „Wierzysz w to?” (J 11, 26). W kościołach trwają już przygotowania do tego czasu, ale nie tylko w nich – w obchody równie chętnie włączają się świeckie organizacje i instytucje kulturalne.

W Ełku debatę ekumeniczną organizuje Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu we współpracy z kościołami chrześcijańskimi z miasta. 24 stycznia ełczanie wysłuchają ciekawego dialogu pomiędzy duchownymi różnych tradycji. Nie zabraknie filozoficznych pytań i rozważań wybranych kwestii religii i wiary. Wydarzenie będzie otwarte dla wszystkich. Szczegółowe informacje pojawią się w styczniu na stronie Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu oraz stronach ełckich kościołów uczestniczących w wydarzeniu. Inicjatywa ma za zadanie pokazać, że jedność nie musi oznaczać uniformizacji, lecz wspólne działanie.

HUBERT GÓRSKI zaprasza: ROZMOWA z ADAMEM WĘGŁOWSKIM

Urodził się w Ełku w połowie lat siedemdziesiątych. Jego dziennikarskie pasje zaczęły przeradzać się w zamiłowanie do dłuższych form. Dziś Adam Węglowski to autor kryminałów i książek popularyzujących historię, a także... projektant gier planszowych.

Do pewnego stopnia zaczynają żyć – nie można z nimi zrobić wszystkiego, co się chce. Zawsze najbardziej pociągały mnie historia i intryga, a nie zabawa słowem, oddawanie piękna języka. Każda książka jest przygodą dla autora – a na pewno tak jest w moim przypadku.

HUBERT GÓRSKI: *Zatem muszę zapytać – bardziej historyk czy regionalista?*

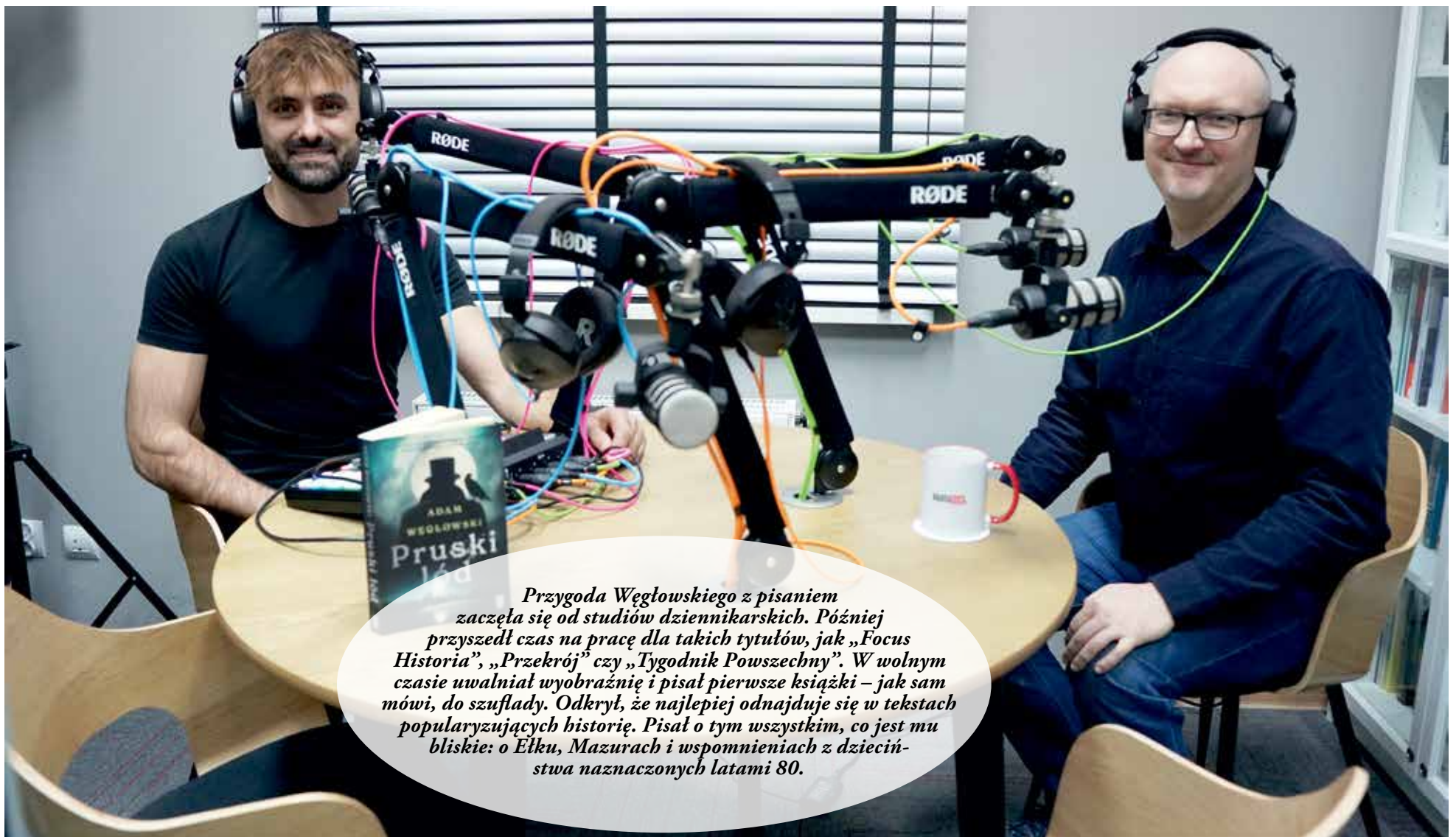
ADAM WĘGŁOWSKI: Na pewno nie historyk. Nawet nie mam wykształcenia historycznego. Uważam, że żeby miano-

nowane. Nie wiem na przykład, czy jako książkę mogę potraktować audioserial, który jest w Internecie albo książkę, która ukazała się tylko jako audiobook. Myślę, że łącznie około piętnastu – ale kilka z nich nie ma wersji papierowej.

HUBERT GÓRSKI: *A jak wygląda dzień Adama Węglowskiego?*

ADAM WĘGŁOWSKI: Póki co jestem pracownikiem Archiwum Państwowego w Warszawie, ale mój czas tam się kończy i zapewne wrócę do starego

trybu pracy. A stary tryb pracy wiąże się z tym, że jest nastawiony na pisanie książek i artykułów. Tu trzeba przede wszystkim wiedzieć, czy jest się skowronkiem czy sową – czy lepiej się człowiekowi pisze rano czy wieczorem, a może i wtedy, i wtedy? Trzeba znać swój organizm i preferencje. Zależy też, czy działamy pod presją czasu, czy piszemy powoli, spokojnie, na zasadzie „kiedy będzie to będzie”. Generalnie (można zapytać moją żonę, czy to prawda), podobno jestem człowiekiem bardzo zdyscyplinowanym, jeśli chodzi o pisanie.



Przygoda Węglowskiego z pisaniem zaczęła się od studiów dziennikarskich. Później przyszedł czas na pracę dla takich tytułów, jak „Focus Historia”, „Przekrój” czy „Tygodnik Powszechny”. W wolnym czasie uwalniał wyobraźnię i pisał pierwsze książki – jak sam mówi, do szuflady. Odkrył, że najlepiej odnajduje się w tekstach popularyzujących historię. Pisał o tym wszystkim, co jest mu bliskie: o Ełku, Mazurach i wspomnieniach z dzieciństwa naznaczonych latami 80.

HUBERT GÓRSKI: *Jak to jest usiąść i napisać książkę na pograniczu fantazy i prawdziwych historii?*

ADAM WĘGŁOWSKI: Za każdą z tych książek stoi bardzo solidnie wykonana praca. Czy talent? To muszą ocenić czytelnicy. Natomiast nawet, jeśli mamy do czynienia z talentem, to książka nie napisze się sama. To wymaga pracy. Poznaje się nowe rzeczy, człowiek chadza różnymi ścieżkami. W pewnym momencie te postacie, które wykielkowały w wyobraźni, nabywają jakiegoś samostanowienia. Wiemy, że muszą się zachować tak a nie inaczej, bo będą mniej warte niż papier.

wać kogoś historykiem, to ten ktoś powinien przejść naukę uniwersytecką, poznać całą metodologię. Natomiast ja jestem bardziej pasjonatem historii. Czy regionalistą? Kiedy porównuję własną wiedzę z wiedzą osób, które poznałem w czasie pisania książek i planowania kolejnych, to też nie ma o czym mówić. Powiedziałbym, że jestem osobą z wyobraźnią, która po prostu bardzo lubi wplatać wątki historyczne do swoich książek.

HUBERT GÓRSKI: *To ile książek ma Pan już na swoim koncie?*

ADAM WĘGŁOWSKI: To skompli-

OKIEM ADAMA WĘGŁOWSKIEGO: Co bym doradził młodym osobom z pasją do pióra? Powiedziałbym, że dziennikarstwo to coraz trudniejszy kawałek chleba. Ani się obejrzymy, a coraz więcej informacji w portalach będzie tworzonych przez sztuczną inteligencję. Oczywiście nadal będzie pole dla dziennikarstwa śledczego, dla publicystyki politycznej, ale to będzie ograniczona liczba posad. Chyba niestety jest coraz mniejsza możliwość, żeby się utrzymywać z bycia dziennikarzem. Podobnie zresztą jest z pisarstwem. Żeby utrzymywać się z pisania książek, trzeba ich dużo sprzedawać. Żeby dużo sprzedawać, ludzie muszą kupować. Tymczasem dóbr kultury, do których można dotrzeć niskim kosztem, jest coraz więcej. Młodym chętnym powiedziałbym mimo wszystko – nie rezygnujcie z tego, o czym marzycie. Jeśli macie dobry temat, bierzcie się za to i nie piszcie całe życie do szuflady. Pokażcie światu, co robicie. Z pasji nie można rezygnować, ale trzeba mieć świadomość, że coraz trudniej jest się z tego utrzymać. Prawdopodobnie trzeba robić coś (zawodowo – przyp. redakcji) i pisać.

Wiedza, która zmienia biznes

Budowanie biznesowej strategii przyszłości wymaga odwagi, dalekowzroczności i jasnej wizji zmiany. To cechy, które powinny towarzyszyć dobremu przedsiębiorcy.

Zasób wiedzy i praktycznych narzędzi oferuje Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu, która rozpoczęła cykl specjalistycznych szkoleń opartych na rozwoju w zgodzie z najnowszymi biznesowymi trendami. Organizacja dostarczy przedsiębiorcom sektora MŚP z Ełku i regionu kompleksowych narzędzi pozwalających budować przewagę konkurencyjną na dynamicznie zmieniającym się rynku. Dzięki dofinansowanemu przez Unię Europejską programom szkoleniowym, firmy zdobędą kompetencje w zakresie innowacji, zrównoważonego rozwoju oraz zaawansowanych technologii. To szansa, by lokalne firmy nie tylko nadążały za zmianami, ale także je kreowały.

Nowoczesne kompetencje dla współczesnego biznesu

Współczesny przedsiębiorca działa w rzeczywistości, gdzie elastyczność musi

iść w parze z wizjonerskim planowaniem, a szybka reakcja na wyzwania – takie jak cyfryzacja, automatyzacja czy wymagania ESG – staje się kluczowym czynnikiem sukcesu. W tym kontekście programy oferowane przez fundację kładą nacisk na dostarczenie konkretnych rozwiązań oraz praktycznej wiedzy, którą uczestnicy mogą natychmiast wdrożyć w swojej działalności. Szkolenia wprowadzą przedsiębiorców w zagadnienia rozwiązań chmurowych, sztucznej inteligencji, marketingu wysokiej skuteczności czy efektywnego zarządzania modelami biznesowymi.

Praktyka, networking i ekspercka wiedza

Przedsiębiorcy wezmą udział w intensywnych warsztatach, gdzie pod okiem ekspertów opracują realne rozwiązania dla swoich firm. Studiując rzeczywiste przypadki biznesowego sukcesu, zyskają nie tylko inspirację, ale również wiedzę, jak adaptować sprawdzone strategie do własnych działań. Dopelnieniem będzie networking w czasie konferencji biznesowych i inspirujących spotkań umożliwiający czerpanie z doświadczeń liderów rynku i budowanie strategicznych relacji.

ADAM WASZKIEWICZ, prezes Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu:

Naszym celem jest wsparcie lokalnych firm w przechodzeniu na innowacyjne modele biznesowe, wdrażanie technologii Gospodarki 4.0 oraz integracja zasad zrównoważonego rozwoju z codziennymi działaniami. Kładziemy nacisk na rozwój kompetencji wpisujących się w Inteligentne Specjalizacje Warmii i Mazur, takie jak Zdrowe Życie, Ekonomia Wody, Drewno i Meblarstwo oraz Żywność Wysokiej Jakości. Dzięki temu firmy mogą w pełni wykorzystywać potencjał regionu, uzyskując przewagę konkurencyjną. Dodatkowo oferujemy wsparcie w ramach pomocy de minimis, co pozwoli przedsiębiorcom rozwijać się bez obciążania własnych budżetów.



Pierwsze szkolenia będą udostępnione firmom MŚP w grudniu, kolejne – w nowym roku.

Kolejna gmina ze wsparciem

Kalinowo to kolejna miejscowość na mapie regionu, w której fundacja szerzy ideę edukacji dorosłych.

20 mieszkańców gminy od listopada uczestniczy w kursie komputerowym, który pozwoli im zdobyć międzynarodowe certyfikaty ECDL. Zajęcia prowadzone są w Gminnym Ośrodku Kultury w Kalinowie, a całe przedsięwzięcie na rzecz lokalnej społeczności wspiera wójt Mariusz Klepacki. To już czwarta z kolei edycja kursu cyfrowego fundacji w tym roku! Kurs cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród mieszkańców Kalinowa i okolic. Fundacja planuje kolejne działania.



Od lewej: Zastępczyni kierownika GOPS w Kalinowie Aneta Makowska, Mariusz Klepacki i Hubert Górski.

Rozbudź potencjał!

Twoja firma to ludzie. To w nich tkwi potencjał, który rozpędza całe przedsiębiorstwo. Dlatego warto inwestować w rozwój zespołu. Wśród wielu dostępnych usług biznesowych na rynku na uwagę zasługuje szkolenie „Zaawansowane Techniki FRIS – Rozwijanie Potencjału Zespołu”.

To narzędzie, które w rękach przedsiębiorcy jest niczym klucz do odblokowania niewykorzystanych możliwości teamu. Metodologia FRIS to innowacyjny sposób rozpoznawania Stylów Myślenia i Działania – praktyczne podejście, które pozwala liderom budować harmonię w zespole i osiągać wyższą efektywność.

Dlaczego to szkolenie jest wyjątkowe? Odpowiada Hubert Górski, dyrektor Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu, a jednocześnie certyfikowany trener FRIS.

- Po pierwsze, stawia na praktykę. Prowadzę intensywne warsztaty, podczas których poznasz rzeczywiste techniki identyfikowania talentów i motywowania ludzi. Po drugie, skupia się na indywidualnym potencjale każdego pracownika. Dzięki temu każdy w Twoim zespole robi to, w czym jest najlepszy.

To świetna opcja dla tych, którzy rozumieją, że w biznesie liczą się nie tylko liczby, ale przede wszystkim ludzie. Szkolenie jest dostępne na stronie fundacji i w Bazie Usług Rozwojowych PARR.

WYDAWCA: Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu
REDAKTOR NACZELNA: Marta Półtoraczyk
ADRES: Jana i Hieronima Małeckich 2/13, 19-300 Ełk
TELEFON: 572 222 050
<https://fundacjawnb.org.pl/>,
biuro@fundacjawnb.org.pl
ZDJĘCIA: archiwum fundacji



Pozytywne spotkanie nie mogło obyć się bez pamiątkowego zdjęcia. Opiekunki z Przedszkola Plastuś włożyły wiele wysiłku w to, by udekorować salę na okoliczność Światowego Dnia Seniora. Zadbaly również o tradycyjną beczkę, tarkę i kamionki.



Dzieci z ogromną ciekawością chłonęły wiedzę i wskazówki przybranych babć. Wspólne przeżycia zaowocowały dobrymi humorami i obietnicą następnego spotkania. Seniorki chcą zaprosić maluchy na rewizytę do Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu.



Kapusta i marchewka zniknęły błyskawicznie – nie tylko w słoikach, bo przedszkolaki chętnie je podjadały. Warsztaty kulinarne miały dla nich wyjątkowo praktyczny wymiar. Gotowe, własnoręczne wyroby dzieci sprezentowały rodzicom.

Dwa pokolenia, jedna beczka kapusty... i śmiechu!

Światowy Dzień Seniora można uczcić na wiele sposobów. Każdy sprzyjający integracji i budowaniu pozytywnych nastrojów jest równie dobry. Uczestniczki Klubu Seniora Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu wraz z maluchami z Przedszkola Plastuś zabrały się za... wspólne kiszenie kapusty!

Przedszkole Plastuś wpadło na fantastyczny pomysł integracji między pokoleniami. Na zaproszenie przedszkolnej społeczności Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu odwiedziła ciekawskie przedszkolaki wspólnie z Klubem Seniora. Pokaz tradycyjnego kiszenia kapusty w beczce był strzałem w dziesiątkę, bo i dzieciom, i seniorkom sprawił ogrom radości.

Tej nie zabrakło też w drugiej części spotkania, która przepełniona była wspólną pracą i rozmowami. To wówczas przyszedł czas na zakasanie rękawów i przygotowanie kapuścianych weków. Przy jednym stole spotkały się dwie generacje, dzieląc się doświadczeniami, energią i spostrzeżeniami z działań. Spotkanie w przedszkolu pokazało, że integracja międzypokoleniowa najlepiej sprawdza się nie jako idea, a faktyczne działanie – nawet przy tak prozaicznych czynnościach. Do budowania mostów porozumienia wystarczy, jak widać, dobra wola, wzajemny szacunek, otwartość i... kiszona kapusta.



Uczestniczka Klubu Seniora Halina Leszka-Samorajczyk z przedszkolakami.

Przedszkole **PLASTUŚ** o wydarzeniu na swoim Facebooku: Dziś, z okazji Światowego Dnia Seniora, nasze Tygryski i Smoki miały zaszczyt wspólnie z seniorkami przygotować kiszoną kapustę! To wyjątkowe wydarzenie nie tylko sprzyjało współpracy i wspólnemu kiszeniu, ale również pozwoliło nam zobaczyć, jak dawniej przygotowywano ten smakowity przysmak. Towarzyszyło nam mnóstwo radości, śmiechu i serdecznych rozmów! Ogromne podziękowania seniorom z Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu, którzy uczestniczyli w tym niezwykłym dniu. Razem tworzymy niezapomniane chwile!

Poznają realia pracy i kulturę

Poznają polski rynek pracy, język i kulturę od podszewki. 40 obywateli państw niebędących członkami Unii Europejskiej skorzysta z szansy na podniesienie kompetencji zawodowych i usprawnienie adaptacji do polskich realiów. Rekrutacja do działań już trwa.

Nowy projekt Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu pomoże obcokrajowcom odnaleźć się na polskim rynku pracy, wzmocnić kompetencje językowe i lepiej zrozumieć polską kulturę. Działania dofinansowane z Funduszy Europejskich umożliwią uczestnikom zdobycie nowych kwalifikacji i doświadczeń czy nawiązanie relacji z lokalnymi pracodawcami.

W skład oferowanego przez fundację wsparcia wchodzi między innymi szkolenia zawodowe, płatne staże u lokalnych pracodawców, spotkania z doradcą zawodowym i pośrednictwem pracy. Organizatorzy umożliwią uczestnikom rozwój umiejętności zawodowych zgodnych z trendami rynkowymi, na przykład w sektorze technologii odnawialnych czy usług opiekuńczych. Co szczególnie istotne z punktu widzenia

osób słabo posługujących się językiem polskim – pracownicy fundacji rozmawiają po angielsku, a biuro projektu pomaga w tłumaczeniu dokumentów ogłoszeniowych.

– Brak barier komunikacyjnych to istotny element w budowaniu zaufania – zaznacza prezes Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu Adam Waszkiewicz. – Opieramy się na inkluzywnym podejściu, które zagwarantuje wszystkim chętnym możliwość pełnego wykorzystania potencjału, który tkwi zarówno w naszej ofercie, jak i w nich samych. Udział w tym przedsięwzięciu jest przepustką do bardziej satysfakcjonującego życia zawodowego i społecznego.

Projekt pod nazwą „Integracja zawodo-

wa obywateli państw trzecich – subregion ełcki” jest adresowany do legalnie pracujących w Polsce obywateli państw trzecich, czyli krajów, które nie są członkami Unii Europejskiej. To podstawowa przesłanka do udziału w działaniach. Oprócz tego kwalifikowane będą osoby pełnoletnie, mieszkające w subregionie ełckim, które chcą podjąć pracę lub kontynuować ją na Warmii i Mazurach. Fundacja zaprasza zwłaszcza osoby pochodzące z Ukrainy. Na stronie www.fundacjawnb.org.pl można znaleźć opis projektu w języku ukraińskim. Umiejętności zdobyte w trakcie projektu zwiększą atrakcyjność uczestników na rynku pracy, jak też otworzą im drzwi do lepiej płatnych i stabilnych stanowisk.

MAGDALENA SZCZECH z Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu: Głównym celem naszego projektu jest rozwój umiejętności zawodowych uczestników, ale będziemy też pogłębiać ich poczucie przynależności do lokalnej społeczności. Pomogą w tym działania adaptacyjne. Zrealizujemy kurs nauki języka polskiego i warsztaty kulturowe. W trakcie poruszymy kwestie praw i obowiązków obywatelskich oraz pracowniczych, sposobów celebracji świąt lub polskich tradycji. To element dodatkowy, ale bardzo ważny. Kompetencje zawodowe są zazwyczaj dość uniwersalne, a wiedza na temat prawa pracy, prawa cywilnego czy historii i obyczajów – charakterystyczna dla danego kraju, a w przypadku tradycji, również regionu.



Projekt zakłada kursy języka polskiego. Na zdjęciu kurs realizowany przez fundację w 2023 roku.

Czerp radość z nauki

Na co można poświęcić kilka wolnych godzin? Na przykład na naukę nowej umiejętności! Z LOWE to możliwe. Lokalny Ośrodek Wsparcia i Edukacji w Ełku oferuje szeroką gamę bezpłatnych warsztatów, z których mogą skorzystać mieszkańcy Ełku i powiatu.

LOWE to edukacyjna inicjatywa Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu, której celem jest rozwijanie zainteresowań i umiejętności możliwych do wykorzystania w życiu zawodowym. Zajęcia są nieodpłatne dla wszystkich pełnoletnich osób mieszkających w powiecie ełckim. Niektóre realizowane są w cyklach kilkugodzinnych, a inne – kilkudniowych. Fotografia, taniec, emisja głosu, florystyka, samoobrona i rękodzieło to zaledwie część ciekawych propozycji. Nowy rok w LOWE przyniesie prawdziwe zatręśnienie warsztatów i krótkich szkoleń pobudzających wyobraźnię i kreatywność uczestników. Zapisy są otwarte, a na stronie projektu można łatwo przenieść się, skanując kod QR poniżej. LOWE to więcej niż sama wiedza – to unikalna szansa, żeby poświęcić czas swoim potrzebom i czerpać radość z nauki!



FUNDACJA WSPARCIA
NAUKI I BIZNESU

Maxwell Leadership Game:
**BUDOWANIE
SILNYCH ZESPOŁÓW**

572 222 050 • biuro@fundacjawnb.org.pl



MAXWELL
LEADERSHIP
CERTIFIED TEAM

PRZEDSIĘBIORCO!

Zależy Ci na integracji zespołu?

To idealne szkolenie dla Ciebie
i Twoich pracowników!

ZAPISZ SIĘ I ZDOBAJ DŹ 80% DOFINANSOWANIA





LOWE oferuje rozwijające warsztaty w różnych dziedzinach. Ich zaletą jest praca w niewielkich grupach, które umożliwiają indywidualne podejście do każdego uczestnika. Trenerzy skupiają się na przekazaniu teorii i praktyki w jak najbardziej przystępnej formie.



Podczas warsztatów z wizażu panie ćwiczyły swoje umiejętności, ale ochoczo korzystały też z opcji poddania się zabiegom profesjonalnego nakładania make-upu. Ekspertka pomagała im między innymi w dokładnym przyklejaniu sztucznych rzęs.



Uśmiechy na twarzach najlepiej współgrały z pięknymi makijażami. Uczestniczki wychodziły z fundacji zadowolone i bogatsze o wiedzę zaczerpniętą wprost od znającej się na trendach makijażystki. W warsztatach uczestniczyło kilkanaście osób.

Łączanki na tropie makijażowych inspiracji

Mówi się, że makijaż to sztuka. Podobnie jak inne formy artystycznej ekspresji, także i on wymaga precyzji, kreatywności i śmiałości w wyrażaniu siebie. Daje też przestrzeń do eksperymentowania z kolorem i kształtem. Tę wyjątkową sztukę zgłębiały uczestniczki warsztatów z wizażu, które zorganizowała Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu.

To dwudniowe spotkanie przyciągnęło łączanki w różnym wieku. Pod okiem Emanuela Góralczyka, doświadczonej makijażystki i pasjonatki make-upu, uczestniczki uczyły się, jak dyskretnie podkreślić naturalną urodę. Kosmetyczny arsenał skutecznie rozbudził zainteresowanie i apetyt na wiedzę z zakresu stylizacji.

Co było najlepsze w tych warsztatach? Najpewniej każda z uczestniczek odpowiedziałaby na to pytanie w inny sposób, ale jedną korzyść docenią wszystkie – szkolenie było całkowicie bezpłatne. Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu zrealizowała je w ramach Lokalnego Ośrodka Wsparcia i Edukacji w Ełku. LOWE oferuje ciekawe opcje rozwijania zainteresowań nie tylko dla pań. O szczegółach oferty piszemy również na stronach 13. i 14. Efekty tych spotkań pozostają z uczestnikami na długo.

TERESA ZIORA, uczestniczka:

Nie zdawałam sobie sprawy, ile czasu trzeba poświęcić, żeby zatuszować mankamenty i podkreślić swoje atuty. Ja lubię się malować, nawet w dzień wolny. Kobieta zerka w lustro i uświadamia sobie, że jest piękna – z natury, a makijaż jeszcze to uwydatnia.



ANATOLA ROGOWSKA, uczestniczka:

Ja na co dzień się nie maluję, dla mnie wszystko było nowe! Dowiedziałam się wielu rzeczy. Przede wszystkim utrwaliłam sobie, jak myć i pielęgnować pędzelki, gąbeczki do makijażu. Poza tym na takich warsztatach poznaje się nowych ludzi, wychodzi się z domu, miło się spędza czas z fajnymi kobietami. Bardzo podobały mi się te zajęcia. Jestem naprawdę zadowolona i będę korzystała z kolejnych propozycji!



Współpraca z jubileuszem w tle

Kilka miesięcy szkoleń cyfrowych i zajęć aktywizacyjnych z jednej strony, zaproszenie na wyjątkowy jubileusz we wspaniałej atmosferze – z drugiej. Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu nawiązała współpracę z Warsztatami Terapii Zajęciowej w Olszewie Węgorzewskim, która owocuje na rzecz podopiecznych ośrodka.

Komputerowy projekt fundacji to szansa na rozwijanie umiejętności związanych z nowoczesnymi technologiami, które mogą znacznie ułatwić życie. Realizowany jest w różnych miejscowościach. Ełcka organizacja podjęła działania między innymi na terenach przygranicznych. To właśnie tam, w niewielkim Olszewie Węgorzewskim, fundacyjni trenerzy pracowali z podopiecznymi Warsztatów Terapii Zajęciowej, wprowadzając ich w świat cyfrowych możliwości.

Otwartość placówki i chęć włączania uczestników w nowe formy aktywizacji sprawiła, że pomiędzy nią a fundacją szybko zawiązała się relacja. Kadra WTZ zaprosiła przedstawicieli organizacji na jubileusz 20. lat działalności. Uroczystość nie była tylko formalnym spotkaniem, ale i okazją do zaprezentowania gościom efektów pracy społeczności WTZ. Na zebranych partnerów, przyjaciół i sympatyków ośrodka czekała prawdziwa artystyczna uczta, w czasie której podopieczni warsztatów zaprezentowali program z muzyką, śpiewem i występami kabaretowymi. Talent, ale przede wszystkim zaangażowanie i entuzjazm uczestników zostały nagrodzone gromkimi

brawami. Do gości przemawiała również kierowniczka WTZ.

– Serdecznie dziękuję wszystkim, którzy byli częścią tej dwudziestoletniej historii – uczestnikom, pracownikom, partnerom, a także mieszkańcom lokalnej społeczności. Dzięki Wam ta wyjątkowa placówka może dalej realizować swoją misję i wspierać tych, którzy tego najbardziej potrzebują – podkreślała Urszula Siniuk.

A wsparcie przybiera różne oblicza. Podopieczni WTZ korzystają z wielu form terapii i aktywizacji. Po udziale w projekcie cyfrowym fundacji są także gotowi do mierzenia się z wirtualną rzeczywistością.

URSZULA SINIUŁ, kierowniczka WTZ w Olszewie Węgorzewskim:

Jubileusz 20-lecia był okazją do wspomnień i czasem refleksji nad przyszłością. Warsztat Terapii Zajęciowej w Olszewie Węgorzewskim nieustannie się rozwija, dostosowując swoje działania do wyzwań współczesnego świata. Jego misją jest nie tylko rehabilitacja społeczna i zawodowa, ale również budowanie poczucia własnej wartości i umożliwienie uczestnikom odkrywania swoich talentów. W ciągu tych lat placówka stała się miejscem, gdzie codzienna praca i terapia splatają się z przyjaźniami, kreatywnością i wzajemnym wsparciem. Niech ten jubileusz będzie początkiem kolejnego pięknego rozdziału w naszej historii!



Prezes fundacji Adam Waszkiewicz i dyrektor Hubert Górski z podopiecznymi Warsztatów Terapii Zajęciowej.

Poznań dla UL-i

Wspieranie osób dorosłych w rozwoju osobistym to główny cel działalności uniwersytetów ludowych, czyli tak zwanych „szkół dla życia”. Takie placówki działają w całym kraju, organizując szereg projektów i wydarzeń na rzecz lokalnych społeczności. Spotykają się również regularnie, by omawiać plany na przyszłość.

W ostatnich dniach listopada przedstawiciele szkół zebrali się na konferencji w Poznaniu. W stolicy Wielkopolski pojawił się również Mazurski Uniwersytet Ludowy z Ełku, który działa przy Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu. Uczestnicy omawiali zadania i funkcje uniwersytetów ludowych we współczesnym środowisku edukacyjnym. Rektor MUL Hubert Górski zapewnia, że temat jest ciekawy, a pole do wykazania się – szerokie.

– Uniwersytety ludowe to specyficzne placówki, które przeżywają swoisty renesans. W całym kraju pojawiają się kolejne takie miejsca – tłumaczy Hubert Górski. – Chodzi głównie o to, by edukować mądrze i w tych obszarach, które faktycznie są ludziom potrzebne. Rolą UL-i nie jest narzucanie niczego z góry, ale pokazywanie różnych możliwości.

Konferencję zorganizowała Ogólnopolska Sieć Uniwersytetów Ludowych, do której należy ełcki uniwersytet. Hubert Górski był jednym z prelegentów wydarzenia.

Trenuj z wojskiem

Jak się skutecznie bronić? W tym tekście nie ma odpowiedzi na to pytanie, ale za to jest polecenie.

Wiosną Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu organizuje warsztaty z samoobrony, z których bezpłatnie skorzystają mieszkańcy powiatu ełckiego. Zapisy już trwają, a liczba miejsc jest ograniczona. Na śmiałków czeka aż osiem dni intensywnych treningów pod okiem żołnierzy. Ze szczegółami można zapoznać się na stronie fundacji, odszukując projekt Ełcki LOWE.



Warsztaty samoobrony poprowadzą wojskowi z 44 Batalionu Lekkiej Piechoty w Ełku.

Podaruj czas rodzinie

Komunikacja w rodzinie to podstawa. Komunikując swoje potrzeby, myśli i uczucia łatwiej jest się porozumiewać, a w efekcie – rozumieć. Pielęgnowanie rodzinnych więzi uczą się uczestnicy warsztatów rodzicielskich prowadzonych przez Fundację Wsparcia Nauki i Biznesu.

U schyłku 2024 roku organizacja przeprowadziła kilkudniowe warsztaty, w trakcie których grupa mieszkańców Ełku pogłębiała umiejętności komunikacji i wspierania prawidłowego rozwoju dziecka. Ich celem było uwrażliwienie uczestników na to, że komunikowanie się to nie tylko mówienie, ale przede wszystkim sztuka słuchania. Rodzice dowiedzieli się, jak unikać błędów w porozumiewaniu się. Odkrywali również motywujące zabawy, którymi mogą zachęcać pociechy do otwierania się na świat i wszechstronnego rozwijania.

Dla tych, którym nie udało się dostać na tegoroczne warsztaty fundacja ma dobrą wiadomość! „Skuteczna komunikacja” oraz „Edukacja wspierająca – aktywny czas rodzica z dzieckiem” to propozycje szkoleniowe, które będą powtórzone w 2025 roku. Wzięcie w nich udziału to doskonały sposób, żeby nauczyć się, jak podarować dziecku to, co najcenniejsze – czyli czas i zainteresowanie. Warsztaty są częścią projektu „Ełcki LOWE” i są całkowicie bezpłatne. Zapisy trwają!

Kiszę buraki!

Składniki: 4 większe buraki (lub 5 średnich), 5 ząbków czosnku, 1 płaska łyżka soli kamiennej niejodowanej, 6 ziarenek pieprzu, 5 ziarenek ziela angielskiego, 3 liście laurowe

Małe, ale wielkie stworzenia

Są w stanie latać z prędkością niemal 30 kilometrów na godzinę. Porozumiewają się za pomocą tańca, a powiedzenie „pracowity jak pszczoła” nie wzięło się bez przyczyny. Te fascynujące owady prowadzą niezwykle uporządkowane i pełne pracy życie. Pszczeli świat poznają uczestnicy warsztatów Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu.

W ulu panuje iście matriarchalny ustrój. Matka pszczoła, jako jedyna samica, ma za zadanie powołać do życia nowy pszczeli narybek. Robotnice starannie o nią dbają, a cały system działa niczym korporacyjny ład. Nabywając produkty pszczoły nie zdajemy sobie często sprawy, jak wielkim trudem okupione jest ich wytworzenie. Pojedyncza pszczoła, przez cały swój żywot, wytwarza około jednej łyżeczki miodu.

- Warsztaty pszczelarskie są świetne, ze względu na to, że my o pszczołach w ogóle mało wiemy. Okazuje się, że to są bardzo

mądre stworzenia. Robią wiele pożytecznych rzeczy, a my właściwie znamy tylko miód. Jest pierzga, jest pyłek. Trener nam wszystko wyjaśnia, opowiada, co do czego służy, ale też jak rozpoznać dobry miód, jak się nie dać oszukać. Mnóstwo ciekawych informacji – mówi Iwona Witczak, uczestniczka fundacyjnych warsztatów pszczelarskich.

Podobnie jak świat tych owadów, uporządkowana jest również wiedza, którą zdobywają kursanci. Od informacji o funkcjonowaniu pszczoły rodziny, przez rodzaje produktów pszczoły, aż po praktyczne zajęcia z przygotowywania świec i pieczenia ciast – na wszystko jest czas i miejsce.

- Miód pana trenera jest przepyszny, bo przyniósł nam do spróbowania. Tłumaczył też, w jaki sposób robi się miód kremowany, tak by nie tracił swoich właściwości. Jest tutaj naprawdę dużo przydatnych wskazówek i zaskakujących informacji – zaznacza w rozmowie z Magazynem Relacje Celina Kowalik.

Im więcej specjalistycznej wiedzy, tym większy podziw dla mieszkańców uli. Z drugiej strony – bardziej świadome korzystanie z wytworów ich ciężkiej pracy. Podczas warsztatów uczestnicy uczą się nie tylko o miodach. Zgłębiają właściwości pszczelego pyłku, pierzgi czy propolisu. Mimo niewielkich rozmiarów rola pszczoł w ekosystemie i naszym życiu jest ogromna.

WALDEMAR SZYŁAK, trener pszczelarstwa odpowiada na pytanie,

dłaczego warto korzystać z dobrodziejstw natury, które zapewniają nam pszczoły: Wszystkie produkty pszczoły są sterylne. To już samo w sobie jest odpowiedzią, dlaczego warto z nich korzystać. Jest to bomba witaminowa, bogata w mikro i makro elementy. Poza tym – korzystając z produktów pszczoły – wspieramy szeroko rozumianą ekologię. Dzięki temu, że pszczoły zapylają rośliny, czy to rolnicy czy ogrodnicy, hobbysty, działkowcy mogą cieszyć się ze zwiększonych plonów, ponieważ większość roślin kwiatowych, które rosną w naszym klimacie, musi być zapylona przez te pożyteczne owady.



Warsztaty robienia naturalnych świec z węzy pszczołej. Na zdjęciu uczestniczka Teresa Sokółowska.



Dietetyczka Anna Ardzińska-Guz.



Kod QR do strony www.ereacje.pl

Droga do cyfrowej niezależności w oku kamery

„Świat idzie do przodu, więc nie można zostawać w tyle” – to proste stwierdzenie wyznacza kierunek wielu osobom, które dołączają do społeczności Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu. Przez ostatnie miesiące organizacja wzmacnia kompetencje cyfrowe u mieszkańców Ełku, powiatu ełckiego, Kętrzyna i niewielkich wsi pogranicza.

– Jestem emerytką i lubię kontakt z ludźmi, udzielanie się. Żeby się nie cofać, tylko po prostu rozwijać. W naszym wieku cofanie się jest nawet niewskazane – mówi naszej redakcji Alicja Romanowska z Ełku. Dorota Grześkowiak z Kętrzyna o projekcie komputerowym dowiedziała się w urzędzie pracy. Nie ukrywa, że zdobyte umiejętności zamierza wykorzystać na polu zawodowym.

– Szukam pracy i miałam nadzieję, że się czegoś nauczę. Zależało mi szczególnie na programach pakietu Microsoft Office, które są potrzebne do pracy w biurze – tłumaczy Dorota Grześkowiak. Jej „koleżanka z ławki” Barbara Jaworska zwraca też uwagę na praktyczny wymiar znajomości cyfrowych narzędzi.

– Wprowadzam rachunki do komputera. Wtedy widzę, że mogę sobie na coś pozwolić lub że raczej powinnam zaoszczędzić pieniądze. To jest bardzo przydatne – podkreśla uczestniczka.

MARIANNA ZAŁUSKA,

uczestniczka z Ełku: Chciałam poszerzyć wiadomości na temat obsługi komputera, nauczyć się obrabiania zdjęć, żeby nie musieć szukać pomocy w Internecie. Świat idzie do przodu, więc nie można zostawać w tyle. Trzeba iść z duchem czasu, nowoczesności i techniki.



MILENA PALUSZEK,

uczestniczka z Kętrzyna: Najbardziej interesował mnie Excel, ale nie do pracy, tylko dla własnego użytku. Wszystkie zajęcia są bardzo interesujące, atmosfera jest miła, a prowadząca – super! Ostatnio nawet tłumaczyłam córce, jak korzystać z Worda, na co powiedziała: „Mamo, tego mi w szkole nie pokazywali!”. Na pewno skorzystałam z tego kursu. Wcześniej, przed udziałem, potrafiłam obsługiwać komputer, ale zaawansowane programy niestety „leżały”.



Wypowiedzi o motywacjach i celach uczestników szkoleń ECDL znajdują się w filmie, który przygotowuje Fundacja Wsparcia Nauki i Biznesu. Produkcja będzie zarówno pokazaniem drogi kursantów, jak i zachętą do rozwoju dla kolejnych osób. Na zdjęciu przedstawiciele fundacji z uczestnikami z Widgir.



W projekcie cyfrowym biorą udział osoby w różnym wieku – od trzydziestolatków do emerytów. Każda z nich zdaje sobie sprawę z tego, jak ważne jest umiejętne poruszanie się po cyfrowym świecie. W filmie mówiła o tym Magdalena Cekała z Kętrzyna.



Uczestnicy opowiadają przed kamerą o wrażeniach z kursu i tłumaczą, dlaczego poznawanie nowoczesnych technologii jest dla nich istotne. Zdjęcie przedstawia Alicję Romanowską z Ełku w trakcie nagrywania wypowiedzi.



Wesołych Świąt

Szczęśliwego Nowego 2025 Roku

*życzą Adam Waszkiewicz i Hubert Górski
z Zespołem Fundacji Wsparcia Nauki i Biznesu*